

Sygn. akt: IC 565/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lubin dnia 2 kwietnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Krajewska

Protokolant: Joanna Halczak

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2019r.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. F. (1)

przeciwko (...) S.A. w P. i (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych, (...) S.A. w P. i (...) S.A. w W. na rzecz powódki, A. F. (1) kwotę 39.000 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lutego 2016r. do dnia zapłaty – z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku zapłaty drugiego,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 5.967 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów udziału w sprawie pełnomocnika,

IV. nakazuje pozwanym uiścić solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 195,85 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 565/18

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 31 października 2017 roku, skierowanym przeciwko pozwanym, (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) S.A. z siedzibą w P., powódka, A. F. (1) domagała się zasądzenia od pozwanych kwoty 41.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 lutego 2016 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego oraz zasądzenia na jej rzecz od pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci brata, G. F. (1).

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 29 stycznia 2000 roku na terenie (...) w P. doszło do śmierci małoletniego brata powódki, który utonął korzystając z basenu. Powódka wyjaśniła, że odpowiedzialność za zdarzenie ponosiły strony pozwane, jako pracodawca i jego ubezpieczyciel, gdyż do wypadku doszło z winy pracownika (...) w P., który w dacie wypadku pełnił funkcję ratownika w stanie nietrzeźwości. Wypadek spowodował, że w życiu powódki nastąpiła nagła, nieoczekiwana zmiana, która w sposób negatywny oddziaływała na jej dalsze życie. Powódka, A. F. (1) wskazała, że łączyła ją z bratem szczególnie bliska więź. W dzieciństwie rodzeństwo spędzało wspólnie czas wolny, razem grali w piłkę, bawili się zabawkami, a także grali w szachy. Powódka odbierała brata z przedszkola i pomagała rodzicom w jego wychowaniu. Cała rodzina wspólnie spędzała każde święta, uroczystości rodzinne i wakacje.

Poszkodowany i powódka odgrywali w swoim życiu ważną rolę. Dlatego, mimo upływu kilkunastu lat od zdarzenia, powódka wciąż odczuwała smutek, pustkę, osamotnienie, żal i tęsknotę po śmierci brata. W następstwie zdarzenia powódka w dniu 14 stycznia 2016 roku zwróciła się do strony pozwanej, (...) S.A. z siedzibą w W., o wypłatę na swoją rzecz kwoty 125.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 29 stycznia 2000 roku i przyznał na rzecz powódki świadczenie w wysokości 6.000 złotych wraz z należnymi odsetkami, odmawiając wypłaty w pozostałym zakresie.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Wyżej wymieniona strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności z tytułu wypadku z dnia 29 stycznia 2000 roku, a jedynie zasadność żądania zadośćuczynienia ponad dotychczas wypłaconą kwotę 6.000 złotych. Pozwany ubezpieczyciel podniósł, że mimo bezsprzeczności zaistnienia tragedii, roszczenie powódki ponad wypłaconą już kwotę było wygórowane.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, (...) S.A. z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania. Strona pozwana zarzuciła, że powódka nie wykazała, aby na skutek śmierci brata doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, a także, aby doznała ona krzywdy i cierpienia uzasadniających wypłatę zadośćuczynienia ponad dotychczas wypłaconą kwotę 6.000 złotych. Strona pozwana argumentowała, że relacja panująca pomiędzy powódką, a jej zmarłym bratem, miała charakter typowy dla zwyczajnie funkcjonującej rodziny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 stycznia 2000 roku na terenie (...) w P. utonął G. F. (1), brat powódki A. F. (1). Ratownik wodny P. Z., zatrudniony przez stronę pozwaną (...) S.A. z siedzibą w P., podjął i wykonywał obowiązki służbowe w stanie nietrzeźwym, co znacznie obniżyło jego zdolności psychomotoryczne. Za nieumyślne spowodowanie śmierci małoletniego G. F. (1) ratownik został skazany przez Sąd Rejonowy w Nowej Soli, II Wydział Karny, sygn. II K 99/06, na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat.

W dacie zdarzenia, strona pozwana, (...) S.A. z siedzibą w P. miało zawartą umowę odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z poprawą kondycji fizycznej i usługami mającymi na celu zapewnienie komfortu fizycznego ze strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowód:

- kserokopia wyroku SR w Nowej Soli, sygn. II K 99/06, k. 17-18;
- kserokopia wyroku SO w Zielonej Górze, VII Ka 833/07, k. 19;
- odpis skróconego aktu zgonu, k. 28;
- odpis skróconego aktu urodzenia, k. 29;
- operat szkody OC z dnia 06.04.2011r., k. 46;
- akta szkody (...), k. 130.

Powódkę, A. F. (1) (33 lata) z jedynym bratem G. F. (1) łączyły ciepłe relacje i silna więź emocjonalna, gdyż nie miała ona innego rodzeństwa. Powódka w dzieciństwie, jako starsza o 6 lat siostra, bawiła się z bratem, opiekowała się nim, odbierała go z przedszkola i przekazywała dziadkowi, uczyła go czytać i pisać. Rodzeństwo wspólnie spędzało czas wolny, razem z rodzicami celebrowali święta, uroczystości rodzinne, a także jeździli na wycieczki. W chwili śmierci brata powódka miała 14 lat i przebywała wraz z rodzicami w domu. Powódka po śmierci brata korzystała z pomocy

psychologicznej pedagoga szkolnego. Powódka przeżyła żałobę po zmarłym bracie w sposób typowy, nie wywołała ona u niej zaburzeń emocjonalnych. Obecnie powódka przebywa w stałym związku, skończyła studia, pracuje zawodowo, rozwija swoje zainteresowania, podjęła naukę pływania. Do chwili obecnej powódka regularnie odwiedza grób brata, pamięta o rocznicy jego urodzin i śmierci. Osoba brata jest wciąż obecna w jej wspomnieniach, lecz trudno jej jest go wspominać bez bólu. G. F. (1) w chwili śmierci miał 8 lat, był dzieckiem miłym, radosnym, uśmiechniętym, pomocnym, cechującym się łagodnym usposobieniem. W dniu swojej śmierci pojechał na basem w ramach wycieczki podczas ferii.

Dowody:

- dokumentacja fotograficzna, k. 30-31;
- akta szkody (...), k. 130;
- zeznania świadka G. F., k. 152-152v, protokół rozprawy z dnia 07.09.2018r., 00:01-00:09;
- zeznania świadka W. F., k. 152v, protokół rozprawy z dnia 07.09.2018r., 00:10-00:21;
- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. Z., k. 165-173;
- przesłuchanie powódki A. F., k. 198v-199, protokół rozprawy z dnia 19.03.2019r., 00:07-00:23.

Pismem z dnia 14 stycznia 2016 roku powódka wezwała stronę pozwaną, (...) S.A. z siedzibą w P. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 125.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Decyzją z dnia 7 marca 2016 roku pozwany, (...) S.A. z siedzibą w W. przyznał i wypłacił powódce 6.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dób osobistych, odmawiając wypłaty w pozostałym zakresie. Powódka pismem z dnia 8 marca 2016 roku odwołała się od w/w decyzji ubezpieczyciela, domagając się wypłaty pozostałej części żądanego zadośćuczynienia tj. kwoty 119.000 złotych oraz odsetek ustawowych od kwoty 6.000 złotych od dnia 14 lutego 2016 roku do dnia zapłaty tej kwoty. Strona pozwana decyzją z dnia 9 marca 2016 roku przyznała powódce 30,25 złotych z tytułu odsetek od wypłaconego dotychczas zadośćuczynienia, a następnie po podjęciu prób ugodowego zakończenia sprawy odmówiła wypłaty świadczenia ponad przyznane w toku postępowania likwidacyjnego kwoty.

Dowody:

- zgłoszenie szkody z dnia 14.01.2016r. wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 33-36;
- decyzja z dnia 07.03.2016r., k. 37;
- reklamacja z dnia 08.03.2016r. wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 38-40;
- pismo z dnia 09.03.2016r., k. 41-41v
- akta szkody (...), k. 130.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W sprawie pozostawało bezspornym, że w dniu 29 stycznia 2000 roku na terenie (...) w P. doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł małoletni G. F. (1), brat powódki A. F. (1). Poza sporem pozostawało również, że odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia ponosili pozwani, (...) S.A. z siedzibą w P. jako pracodawca ratownika P. Z. (120§ k.p.) oraz (...) S.A. z siedzibą w W., jako ubezpieczyciel, z którym pierwszy z pozwanych posiadał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (822§4 k.c.). Żaden z pozwanych nie kwestionował zasad swojej odpowiedzialności, a jedynie sporna pozostawała kwota żądana przez powódkę

tytułem należnego jej zadośćuczynienia – 41.000 złotych. Pozwani zarzucali, że w/w kwota była wygórowana, a powódka nie udowodniła, aby łączyła ją z bratem relacja wykraczająca poza typową dla zwyczajnie funkcjonującej rodziny.

W dniu 3 sierpnia 2008 roku przepis art. 446 k.c. został zmieniony przez dodanie § 4, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Poprzednio obowiązujący stan prawny nie dawał tak wyraźnej podstawy prawnej do przyznania członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia. Przyjmowano zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że brak w kodeksie cywilnym odpowiednika art. 166 k.z., który stanowił podstawę roszczenia o zadośćuczynienie, oznaczał wykluczenie możliwości uwzględnienia tego rodzaju żądania. Nie oznacza to jednak, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie dostrzegano potrzeby naprawienia krzywdy wyrządzonej członkom rodziny zmarłego. W wielu orzeczeniach łagodząco restrykcyjną linię orzecznictwa przez stosowanie art. 446 § 3 k.c. do naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1968 roku, I PR 424/67, nie publ., z dnia 27 listopada 1974 roku, II CR 658/74, nie publ., z dnia 30 listopada 1977 roku, IV CR 458/77, nie publ., z dnia 15 października 2002 roku, II CKN 985/00, "Izba Cywilna" 2003, nr 6, s. 37, z dnia 25 lutego 2004 roku, II CK 17/03, nie publ. lub z dnia 22 lipca 2004 roku, II CK 479/03, nie publ.). Wskazywano także, że art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 roku, II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 roku przepisu art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09 (nie publ.), a także w wyroku z 15 marca 2012 roku I CSK 314/11 LEX 1164718, że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą – prawo do życia w rodzinie i utrzymywania tego rodzaju więzi rodzinnej. Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało jednak wątpliwości odnośnie relacji tego przepisu do art. 448 k.c. Sąd Najwyższy wyjaśnił je jednak tak w uchwale z dnia 27 października 2010 roku, III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku jak i w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 32/11(OSNC 2012/1/10, Lex 852341) i w wyroku z 15 marca 2012 roku I CSK 314/11. W nich to Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 roku. Przepis ten nie uchylił jednak art. 448 k.c., jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to zostało potwierdzone także w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44), z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 521/10 (nie publ.) oraz z dnia 16 kwietnia 2014 roku V CSK 320/13 Lex nr 1463645 czy też w uchwale z dnia 22 października 2010 roku. Na tle powyższych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego przyjąć zatem należy, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 §1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03 sierpnia 2008 roku wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W tych okolicznościach żądanie powódki oparte na treści art. 448 w związku z art. 24 k.c. należy uznać, co do zasady za usprawiedliwione. Dobrem osobistym naruszonym w wyniku zdarzenia szkodowego była szczególna więź powódki A. F. (1) z jej bratem G. F. (1), która w następstwie przeprowadzenia postępowania dowodowego w niniejszym procesie została wykazana. Jak to wynika z przeprowadzonych dowodów, w szczególności z przesłuchania powódki oraz zeznań świadków, G. F. (3) i W. F. (2), powódkę z bratem łączyła silna więź emocjonalna i rodzinna. Zdaniem Sądu nie było podstaw, by odmówić wiarygodności wyjaśnieniom powódki oraz zeznaniom świadków, co do opisu relacji powódki ze zmarłym bratem, w szczególności mając na uwadze, że G. F. (1) był jedynym bratem powódki, za którego czuła się odpowiedzialna jako starsza siostra. Świadkowie podkreślali, że powódka opiekowała się bratem, odbierała go z przedszkola i przekazywała dziadkowi, uczyła go pisać i czytać, a także spędzała z nim czas na wspólnych zabawach. Z przedłożonej dokumentacji fotograficznej oraz z relacji świadków oraz powódki wynika, że wspólnie z rodzicami i bratem celebrowali święta, uroczystości rodzinne, a także wyjeżdżali na wycieczki, z czym związane są miłe wspomnienia, których liczba z uwagi

na przedwczesną śmierć brata powódki jest ograniczona. O silnej więzi emocjonalnej powódki z bratem świadczy pielęgnowanie pamięci o zmarłym, mimo upływu 19 lat od wypadku. Powódka regularnie odwiedza grób brata, pielęgnuje jego pamięć przy okazji rocznicy jego urodzin oraz rocznicy śmierci. Jak wynikało z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, która to opinia nie była kwestionowana przez strony, wspomnienie brata do chwili obecnej wywołuje u powódki silne emocje, co wynikało również z przesłuchania powódki. Mimo że, powódka przeżyła żałobę po zmarłym bracie w sposób typowy i nie wywołała ona u niej zaburzeń emocjonalnych, a nadto powódka pełni obecnie swoje role rodzinne i społeczne bez zakłóceń, gdyż przebywa w stałym związku, skończyła studia, pracuje zawodowo, rozwija swoje zainteresowania, a nawet podjęła naukę pływania, to wciąż wspomnienie straty brata wywołuje u niej uczucie smutku, krzywdy i cierpienia. Jak wskazała biegła sądowa w zakresie psychologii, osoba brata jest wciąż obecna we wspomnieniach powódki, lecz trudno jej jest go wspominać bez bólu. Powyższe świadczy o długotrwałym i znacznym nasileniu cierpień powódki związanych ze stratą brata. Strona pozwana natomiast nie zaoferowała żadnego materiału dowodowego na podważenie tych okoliczności. Na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia wpływają także okoliczności zdarzenia szkodowego. Podkreślić należy, że śmierć brata powódki była nagła i nieoczekiwana. Małoletni G. F. (1) był zdrowym, radosnym, uśmiechniętym dzieckiem, które poniosło śmierć przez utopienie podczas wycieczki do (...) w P., który to wyjazd stanowił wycieczkę w ramach ferii zimowych. Rodzina powódki nie mogła się spodziewać, że tak zwyczajna wycieczka skończy się dla małego brata powódki tragicznie. Brat powódki w chwili swojej śmierci był dzieckiem, a zatem nie sposób dziwić się powódce, że odczuwa ona ból i cierpienie związane z jego przedwczesną śmiercią, ale również zrozumiały jest smutek i żal związany z utratą nadziei i wyobrażeń o jego dalszym losie. Powódka nigdy nie zobaczy jak jej brak kończy szkołę, idzie na studia, zakłada rodzinę, wychowuje dzieci, co również ma wpływ na wysokość należnego jej zadośćuczynienia. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że indywidualne okoliczności danego przypadku, w szczególności wiek poszkodowanego, jego sytuacja rodzinna czy stopień wrażliwości powinny być brane pod rozwagę przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia.

Wobec powyższego w ocenie Sądu adekwatną kwotą zadośćuczynienia należnego powódce jest kwota 45.000 złotych, wobec czego uwzględniając kwotę otrzymaną przez powódkę na etapie postępowania likwidacyjnego w wysokości 6.000,00 złotych Sąd zasądził dalszą kwotę zadośćuczynienia w wysokości 39.000 złotych, o czym orzekł w pkt. I sentencji wyroku. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, ponieważ uznał je za wygórowane, mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy (pkt II wyroku). Odpowiedzialność pozwanych nie ma charakteru odpowiedzialności solidarnej, ale odpowiedzialności in solidum. Powstaje ona wówczas, gdy dłużnicy odpowiadają wobec wierzyciela (tu powódki) z różnych tytułów prawnych, lecz co do tego samego świadczenia, przy czym nie ma ani umownych, ani ustawowych podstaw do przyjęcia między nimi solidarności. Pomędzy dłużnikami in solidum zachodzi jedynie współuczestnictwo formalne. W przedmiotowym przypadku odpowiedzialność pozwanych wynika z odpowiedzialności odszkodowawczej oraz deliktowej i z tego powodu Sąd ograniczył wzajemną odpowiedzialność pozwanych za skutki zdarzenia szkodowego, w ten sposób że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku zapłaty drugiego.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 817 k.c. w związku z art. 455 k.c. Sąd podziela w tym zakresie pogląd wyrażany aktualnie w orzecznictwie zgodnie z którym – w zależności od okoliczności sprawy - terminem od którego należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie, jak i dzień tego wyrokowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18.02.2011 r., I CSK 243/10, Lex nr 848109). Powódka wezwała pozwanych do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie wyższej od dochodzonej pozwem pismem z dnia 14 stycznia 2016 roku, co uzasadniało przyjęcie daty początkowej odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty, zgodnie z żądaniem pozwu, po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Z tego powodu Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 39.000,00 złotych od dnia 21 lutego 2016 roku do dnia zapłaty. W przedmiotowym przypadku w późniejszym czasie nie doszły żadne nowe okoliczności, które w decydujący sposób wpłynęłyby na rozmiar krzywdy powódki i uzasadniałyby zasądzenie zadośćuczynienia od daty wyrokowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Przepis powyższy przewiduje możliwość stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań. Sąd może jednak włożyć na jedną ze

stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W przedmiotowej sprawie powódka przegrała postępowanie w nieznacznym zakresie (4,88%) i z tego powodu Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powódki 5.967,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na tą kwotę składały się: 2.050,00 złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, kwota 3.600,00 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, kwota 17,00 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa oraz 300,00 złotych z tytułu wynagrodzenia na opiniującego w sprawie biegłego.

W toku postępowania wydatkowano tymczasowo ze środków budżetowych Sądu kwotę 195,85 złotych z tytułu wynagrodzenia biegłego sądowego, dlatego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pozwanym, aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Lubinie wyżej wskazaną kwotę.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.